



Sygn. akt I UK 411/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania J. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 czerwca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 czerwca 2011 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z

dnia 1 lutego 2011 r., którym oddalono odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 19 listopada 2009 r. odmawiającej wnioskodawcy dalszego prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi ubezpieczony, ur. 11 stycznia 1956 r., posiadający wyuczony zawód technika – rolnika, przed uzyskaniem prawa do świadczeń rentowych pracował jako wozak. W okresie od 26 sierpnia 1993 r. do 30 listopada 2009 r. wnioskodawca pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił dalszego prawa do tego świadczenia, albowiem komisja lekarska orzeczeniem wydanym w ramach nadzoru prowadzonego przez Głównego Lekarza Orzecznika ZUS uznała, że ubezpieczony jest zdolny do pracy. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu psychiatrii, neurochirurgii i ortopedii – traumatologii ustalono, że stan zdrowia wnioskodawcy nie czyni go aktualnie osobą niezdolną do pracy.

Sąd odwoławczy zaakceptował też ocenę prawną tego stanu faktycznego, wskazując w szczególności, że zgodnie z art.107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Stosownie zaś do treści art. 12 ustawy emerytalnej, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną ta, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Dowody przeprowadzone przez Sąd Okręgowy pozwalają przyjąć, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy w powyższym rozumieniu, wobec czego nie ma do niego zastosowania art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który stanowi, że przy ocenie

stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychiczne. Okoliczności te odnoszą się bowiem jedynie do osoby, co do której stwierdzono niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia lub celowość przekwalifikowania się, nie dotyczą natomiast osoby, która została, tak jak wnioskodawca, uznana za zdolną do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia. Stąd, zdaniem Sądu odwoławczego, nie można zgodzić się z zarzutami wnioskodawcy, że Sąd pierwszej instancji, wyjaśniając istotę sporu, powinien wziąć pod uwagę trudności w uzyskaniu przez niego pracy ze względu na wiek i stan zdrowia, związane z sytuacją na rynku pracy. Brak niezdolności do pracy jest zaś przeszkodą w dalszym pobieraniu przez ubezpieczonego świadczenia rentowego, bowiem przysługuje ono wyłącznie osobie niezdolnej do pracy (art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej).

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego wnioskodawca zarzucił naruszenie:

- 1) prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 107 w związku z art. 57 ust. 1 i art. 12 ustawy emerytalnej przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie prawidłowo została dokonana ocena możliwości wykonywania pracy przez ubezpieczonego wobec błędnego uznania go w przeszłości za osobę niezdolną do pracy;
- 2) przepisów postępowania przez niewłaściwe zastosowanie, w szczególności:
 - „błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż J. W. jest całkowicie zdolny do pracy, pomimo istniejących nadal schorzeń, z powodu których wcześniej był uznawany za niezdolnego do pracy i nadal jest niezdolny do pracy”,
 - „obrazę przepisów postępowania przez nieprzeprowadzenie dowodu z konfrontacji biegłych, pomimo wątpliwości co do prawidłowości wydanych opinii i niepowołanie w tej sytuacji innych biegłych, co miało wpływ na treść orzeczenia”,

- art. 233 § 1 k.p.c., „poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, iż nie istnieją żadne okoliczności świadczące o braku zdolności powoda do pracy oraz prawidłowych ustaleniach zawartych w wyroku Sądu pierwszej instancji i zaskarżonej decyzji ZUS ze względu na brak kontynuacji leczenia powoda przez okres pobierania świadczeń rentowych mających świadczyć o jego zdolności do pracy”,
- art. 316 § 1 k.p.c. „poprzez wydanie rozstrzygnięcia z pominięciem rozważenia wszystkich istotnych w sprawie okoliczności wnioskowanych przez powoda mogących w sposób oczywisty wpłynąć na rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji, w szczególności dokumentacji lekarskiej poprzedzającej zaskarżone orzeczenie świadczącej o pozostawaniu przez powoda w stałym leczeniu świadczącym o występowaniu u powoda schorzeń pozbawiających go możliwości wykonywania pracy”.

Opierając skargę na takich podstawach, ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego przez przyznanie wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a także o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów,

które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. Skoro zatem w skardze kasacyjnej ubezpieczonego wymieniono w ramach drugiej jej podstawy jako naruszone jedynie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c., to pozostałe wykazywane uchybienia, niepowiązane z obrazą żadnego przepisu, uchylają się spod kontroli kasacyjnej.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. podnieść należy, że zmiana stanu faktycznego po wydaniu przez organ rentowy decyzji w przedmiocie uprawnień rentowych ubezpieczonego nie może stanowić podstawy do uznania decyzji za wadliwą, a w konsekwencji jej zmiany. Potwierdza to zapatrywanie art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady, według której sąd pierwszej instancji kontroluje tylko stan rzeczy - faktyczny i prawny - istniejący w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. Wyjątek ten przewiduje możliwość uchylecia przez sąd decyzji organu rentowego, przekazania sprawy do rozpoznania (i ewentualnego wydania nowej decyzji) organowi rentowemu, z jednoczesnym umorzeniem postępowania sądowego. Jest to możliwe wówczas, gdy w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji doszło do ujawnienia się nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. Ujawnienie się tego rodzaju nowych okoliczności może wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji. Muszą one jednak ujawnić się przed zamknięciem rozprawy w tym sądzie. Inaczej mówiąc, w sprawie o stwierdzenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy możliwe jest uchylenie decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania, jednak tylko wtedy, gdy zmiana w stanie zdrowia wnioskodawcy wpływająca na stwierdzenie jego niezdolności do pracy nastąpiła do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (art. 316 k.p.c.). Skoro jest to wyjątek od zasady, przewidującej kontrolowanie przez sąd ubezpieczeń

społecznych stanu rzeczy na dzień wydania decyzji przez organ rentowy, to wyjątku tego nie można interpretować rozszerzająco i zakładać, że możliwe jest stosowanie art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. także przez sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 kwietnia 2007 r., I UK 316/06; OSNP 2008 nr 13 -14, poz.199 i z 4 lipca 2007 r., II UK 280/06; OSNP 2008 nr 17-18, poz. 260).

Skoro zatem skarżący zarzucił naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie „dokumentacji lekarskiej poprzedzającej zaskarżone orzeczenie”, powołując się tym samym na okoliczności dotyczące stanu zdrowia wnioskodawcy ujawnione już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, w postępowaniu apelacyjnym, to zarzut ten jest nieusprawiedliwiony, bowiem Sąd odwoławczy tych okoliczności uwzględnić nie mógł.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przypomnieć trzeba, że konstruując skargę kasacyjną i nadając jej charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca dokonał istotnych zmian w stosunku do kasacji, wprowadzając specjalnego, ale jednak zwyczajnego środka odwoławczego, przysługującego w toku instancji od orzeczeń nieprawomocnych. Jedną z takich zmian jest wyraźne ograniczenie podstaw, gdyż jakkolwiek - zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. - skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jednak podstawy te zostały w sposób doniosły zreformowane. W stosunku do wszystkich podmiotów wnoszących skargę, wyłączono możliwość oparcia jej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W ten sposób doszło do ścisłego zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398¹³ § 2 k.p.c. Treść i kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują więc, że jakkolwiek generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c.

wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uchyla się zatem spod kontroli Sądu Najwyższego.

W związku z tym, że skarga kasacyjna nie może się opierać na zarzutach dotyczących ustalenia faktów, w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż również zarzut naruszenia prawa materialnego nie może być skutecznie uzasadniany próbą zwalczania ustaleń faktycznych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny, co w rozpoznawanej skardze kasacyjnej dotyczy zarzutu naruszenia art. 107 w związku z art. 57 ust. 1 i art. 12 ustawy emerytalnej, którym skarżący usiłuje zwalczyć ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego co do braku u wnioskodawcy niezdolności do pracy stanowiącej przesłankę prawa do spornej renty. Podniesione w uzasadnieniu skargi kwestie dotyczące konieczności uwzględniania przy ocenie niezdolności do pracy okoliczności pozamedycznych, w tym związanych z sytuacją na rynku pracy, odnoszą się zaś do wykładni i zastosowania w niniejszej sprawie przez Sąd drugiej instancji art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej i uchylają się spod kontroli kasacyjnej z uwagi na to, że skarżący nie zarzucił naruszenia tego przepisu, a jak już powiedziano, Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które

mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

W takiej sytuacji ocena zarzutów sformułowanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej musi być dokonana z uwzględnieniem ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń tych zaś wynika, że skarżący nie jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej, a tym samym nie spełnia jednego z warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy w myśl art. 57 ust. 1 tej ustawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).